

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 stycznia 2018 r. powodowie **J. B. i E. B.** wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. solidarnie na swoją rzecz kwoty **54.474,99 zł** tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych oraz bezpodstawnie uiszczonych kwot tytułem pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego - wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Powodowie wskazali, że w dniu 28 marca 2006 r. zawarli z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) na kwotę 279.184,85 zł. Jednocześnie podnieśli, że w/w umowa zawiera postanowienia, które są klauzulami niedozwolonymi w myśl art. 385<sup>1</sup>§ 1 KC, dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...) oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Do chwili wniesienia niniejszego powództwa powodowie uiszcili na rzecz banku tytułem spłaty rat łącznie kwotę 242.991,83 zł oraz kwotę 1.926,29 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Wskutek tego, kwota wskazana w pozwie (52.548,70 zł tytułem nadpłaconych rat oraz 1.926,29 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego) zdaniem powodów podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne. (pozew k. 3-14)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych kwestionując roszczenie powodów co do zasady jak i wysokości oraz wskazując, że pozostaje ono całkowicie nieudowodnione. Pozwany podniósł bezzasadność zarzutów dotyczących abuzywności postanowień umownych (niespełnienie przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 KC), a w konsekwencji bezpodstawność zarzutu nienależnego świadczenia na rzecz banku. Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczeń powodów oraz zarzut braku solidarności czynnej powodów. (odpowieź na pozew k. 72-91v)

W piśmie z 20 lipca 2018 r. powodowie zmodyfikowali powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 56.442,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w zakresie zmodyfikowanym złożonym pismem. (pisma procesowe stron k. 304-329, k. 335-371)

Pismem z 26 września 2018 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów złożył w niniejszej sprawie stanowisko zawierające pogląd istotny dla sprawy. (stanowisko k. 374-384v)

W piśmie z 6 kwietnia 2020 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie solidarnie na swą rzecz od strony pozwanej kwoty 204.352,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty z uwagi na nieważność umowy kredytu oraz zgłosili roszczenia ewentualne:

- jeśli mimo stwierdzenia nieważności umowy kredytu Sąd nie stwierdzi podstaw do uwzględnienia żądania, powodowie wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...);

- w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia powyższych żądań (tj. uznania, że umowa kredytu jest ważna), powodowie wnieśli o zasądzenie solidarnie na swą rzecz od pozwanego kwoty 56.442,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 07.12.2017 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 3 i 3a, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy nr (...) oraz postanowienia § 1 ust. 2 i 3, § 24 ust. 2 i 3, § 27 ust. 2, § 32 ust. 3, § 36 ust. 1-4 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach multiPlanów obowiązującego w dniu zawarcia umowy kredytu, stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne względem powodów) od chwili zawarcia umowy. (pismo procesowe k. 527-540)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w zmodyfikowanym kształcie. Podniesiono, że strona powodowa sama wybrała tę formę kredytowania, jako korzystniejszą ekonomicznie w chwili zawierania umowy. Nadto zwrócono uwagę, iż ustalenie nieważności umowy kredytowej pociągnęłoby za sobą zobowiązanie do zapłaty przez stronę powodową na rzecz pozwanego wynagrodzenia za korzystanie z udostępnionego jej kapitału. Wskazano również na brak interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie. (pismo procesowe k. 549-564)

W piśmie z 18 stycznia 2021 r. powodowie zmodyfikowali powództwo wnosząc o zasądzenie solidarnie na swą rzecz od pozwanego kwoty 431.846,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 07.12.2017 r. do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu,

- ewentualnie ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy nr (...) (stwierdzenie nieważności umowy);

- ewentualnie zasądzenie od pozwanego solidarnie na swą rzecz kwoty 128.538,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 07.12.2017 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 3 i 3a, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy nr (...) oraz postanowienia § 1 ust. 2 i 3, § 24 ust. 2 i 3, § 27 ust. 2, § 32 ust. 3, § 36 ust. 1-4 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach multiPlanów obowiązującego w dniu zawarcia umowy kredytu, stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne względem powodów) od chwili zawarcia umowy. (pismo procesowe k. 605-610)

W piśmie z 11 lutego 2021 r. powodowie dokonali kolejnej modyfikacji powództwa wnosząc o zasądzenie solidarnie na swą rzecz od pozwanego kwoty 507.916,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 07.12.2017 r. do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu,

- ewentualnie ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy nr (...) (stwierdzenie nieważności umowy);

- ewentualnie zasądzenie od pozwanego solidarnie na swą rzecz kwoty 128.538,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 07.12.2017 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 3 i 3a, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy nr (...) oraz postanowienia § 1 ust. 2 i 3, § 24 ust. 2 i 3, § 27 ust. 2, § 32 ust. 3, § 36 ust. 1-4 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach multiPlanów obowiązującego w dniu zawarcia umowy kredytu, stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne względem powodów) od chwili zawarcia umowy. (pismo procesowe k. 630-635v)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonym zakresie. Zmodyfikowano zarzut przedawnienia roszczeń powodów. (pismo procesowe k. 644-650v, k. 651-653)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28.03.2006 r. powodowie J. B. i E. B. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) SA w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (...).

Kwota kredytu wynosiła 279.184,85 zł. Walutą waloryzacji kredytu był (...). Celem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od developera spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) i spółdzielczego własnościowego prawa do miejsca postojowego nr 14 położonych w budynku nr (...) we W. przy ul. (...).

W § 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 22.03.2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 114.148,68 CHF. Wskazano również, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie. Okres kredytowania wynosił 300 miesięcy tj. od dnia 28.03.2006 r. do dnia 10.03.2031 r. Kredyt miał być spłacany w równych ratach kapitałowo – odsetkowych do 10-

go dnia każdego miesiąca. Bank pobrał prowizję za udzielenie kredytu w wysokości 1,50% kwoty kredytu, tj. 4.187,77 zł. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,65%. W okresie ubezpieczenia kredytu dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 umowy, oprocentowanie kredytu podlegało podwyższeniu o 1,00 p.p. do zakończenia okresu ubezpieczenia. Całkowity koszt inwestycji określono na 295.172,55 zł, zaś kwota wniesionych przez powodów środków własnych: 14.987,70 zł stanowiła 5,08% całkowitego kosztu inwestycji.

Prawnym zabezpieczeniem kredytu było m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (§ 3 ust. 4 umowy).

Sposób wypłaty kredytu został określony w § 5 umowy.

Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy kwota uruchamianego kredytu wyrażona w walucie (...) jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Oprocentowanie kredytu zostało określone w § 10 umowy – zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą waloryzacji.

Sposób spłaty kredytu został określony w § 11 i 12 umowy. Harmonogram spłat kredytu był sporządzany w (...). Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Zasady wcześniejszej spłaty kredytu zostały określone w § 13 umowy. Kwestie dotyczące nieterminowej spłaty kredytu zostały uregulowane w § 16 umowy.

W § 30 umowy powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Powodowie oświadczyli też, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują.

Zgodnie z § 26 umowy, jej integralną część stanowił „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych - M.”. Kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z tym dokumentem i uznają jego wiążący charakter.

Załącznikiem do umowy był dokument, w którym powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. (umowa kredytu k. 16-24, regulamin k. 27-37v, oświadczenie k. 126)

Powodowie złożyli w pozwanym banku wniosek o udzielenie kredytu w dniu 13.03.2006 r. Wnioskowali oni o udzielenie kredytu w kwocie 279.184,85 zł w walucie (...) na okres 25 lat na zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego oraz miejsca postojowego. Koszt zakupu nieruchomości określono na 295.172,55 zł, powodowie wnieśli wkład własny w kwocie 14.987,70 zł. (wniosek kredytowy k. 128-132)

Pozwany bank miał w swej ofercie kredyty hipoteczne celowe i niecelowe, udzielał kredytów złotych i walutowych waloryzowanych walutami euro, dolar, frank szwajcarski, funt brytyjski. Obowiązkiem pracownika proponującego kredyt było przedstawienie w pierwszej kolejności propozycji kredytu złotowego, a w dalszej kredytów walutowych oraz przedstawienie ryzyk związanych z tymi kredytami. Klienci banku chętniej zawierali kredyty walutowe, bo ich oprocentowanie było 2-3 razy niższe niż kredytów złotych, raty kredytu walutowego były niższe. (zeznania świadka S. E. na rozprawie 03.12.2018 r. k. 402-404, 00:03:30-01:20:11)

W dacie zawarcia umowy powodowie jako lekarze, zatrudnieni byli w jednostkach służby zdrowia, nadto powód prowadził własny gabinet lekarski. Powodowie chcieli kupić mieszkanie, dlatego zdecydowali się na wzięcie kredytu.

Pozwany bank polecił im znajomi, którzy w tym czasie też brali tam kredyt. Przed zawarciem umowy odbyło się jedno spotkanie, na którym zostały omówione warunki otrzymania kredytu i propozycje dotyczące kredytu. Powodowie starali się o kredyt w złotówkach, jednak w wyniku zapoznania się z propozycją banku doszli do wniosku, że korzystniejsza jest oferta we frankach – można było uzyskać większą kwotę kredytu i były niższe raty.

Powodowie mieli świadomość, że kursy walut się zmieniają, nie przypuszczali jednak, że chwiejność kursu franka może tak bardzo wpływać na wysokość rat. Przypuszczali również, że kurs franka obowiązujący w ich umowie będzie kursem ustalonym przez NBP.

Powodowie przeczytali umowę przed podpisaniem – wszystko wydawało się im jasne. Nie mieli wiedzy o sposobie ustalania kursów kupna i sprzedaży przez banki. Nieruchomość nigdy nie była wynajmowana, nie była tam też prowadzona działalność gospodarcza. (wniosek kredytowy k. 128-132, zeznania powoda na rozprawie 18.12.2010 r. k. 600-601, 00:07:26-00:34:01, zeznania powódki na rozprawie 18.12.2020 r. k. 601, 00:34:01-00:36:50)

Kredyt został uruchomiony jednorazowo - zgodnie z umową. (zaświadczenie k. 41-48)

W dniu 20.08.2010 r. strony zawarły aneks do umowy, w którym sprecyzowano adres nieruchomości, a także określono całkowity koszt inwestycji na kwotę 289.346,40 zł oraz wartość nieruchomości na kwotę 274.358,70 zł. (aneks k. 25-26)

W momencie podpisywania umowy zawarte w niej zapisy były dla powodów akceptowalne, bo pozwalały im na sfinansowanie ich inwestycji. W trakcie trwania umowy, kiedy raty zaczęły rosnąć, a w mediach pojawiły się informacje o niedozwolonych zapisach w umowach kredytowych, u powodów pojawiły się wątpliwości co do prawidłowości skonstruowania ich umowy. (zeznania powoda na rozprawie 18.12.2010 r. k. 600-601, 00:07:26-00:34:01, zeznania powódki na rozprawie 18.12.2020 r. k. 601, 00:34:01-00:36:50)

Z tytułu w/w kredytu w okresie od 31.03.2006 r. do 12.04.2018 r. powodowie spłacili w poszczególnych miesiącach kwoty kapitału i odsetek wskazane w zaświadczeniu z dnia 13.01.2021 r. – wyrażone w walucie waloryzacji oraz walucie spłaty. (zaświadczenie k. 615-618v)

Z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu pozwany pobrał składkę ubezpieczeniową w kwocie 1.926,29 zł w dniu 31.03.2006 r., prowizję w kwocie 4.048,18 zł oraz prowizję za ubezpieczenie kredytu w kwocie 558,37 zł. (zaświadczenia k. 41-48, k. 613v)

Oprocentowanie kredytu w okresie od 31.03.2006 r. do 12.04.2018 r. kształtowało się zgodnie z zaświadczeniem z 14.01.2021 r. (zaświadczenie k. 613)

W dniu 13.11.2017 r. powodowie złożyli reklamację do pozwanego, która została rozpatrzona negatywnie. (reklamacja k. 52-54, odpowiedź k. 55-57)

Powodowie sporządzili zestawienie, z którego wynika, że w okresie od 10.01.2008 r. do 10.11.2017 r. tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych uiszcili na rzecz strony pozwanej kwotę 60.401 CHF, co po kursie sprzedaży ustalonym przez bank stanowi kwotę 204.352,53 zł, w okresie od 10.01.2008 r. do 12.04.2018 r. – kwotę 431.846,24 zł, zaś w okresie od 10.05.2006 do 12.04.2018 r. kwotę 501.383,66 zł, nadto ponieśli koszty związane z kredytem w kwocie 6.532,84 zł. Wyliczyli również kwotę nadpłaty przy pominięciu klauzul przeliczeniowych, z uwzględnieniem kursu uruchomieniowego na kwotę 128.538,21 zł. (tabele sporządzone przez powodów k. 330-332, k. 619-624, k. 637-639v)

Według kalkulacji sporządzonej przez stronę pozwaną, w okresie od stycznia 2008 r. do listopada 2017 r. wysokość spłaconych przez powodów rat przeliczonych na PLN po kursie sprzedaży pozwanego banku stanowi 204.352,53 zł, zaś suma rat, które zostałyby spłacone, gdyby kredyt został udzielony w PLN z marżą 8,35% wyniosłaby 229.423,51 zł (różnica 25.070,98 zł). Tym samym, nawet dokonując spłat po kursie ustalonym przez bank, kredyt waloryzowany był bardziej opłacalny ekonomicznie dla powodów niż kredyt złotowy. (porównanie kredytu k. 183)

Pozwany jest następcą prawnym banku, z którym powodowie zawarli umowę kredytową. (okoliczność bezsporna)

Zgodnie ze stanowiskiem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zawierającym pogląd istotny dla sprawy, postanowienia umowne określające zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty (...), na podstawie których ustalane są odpowiednio kwota kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne. Rozpatrując tę ocenę należałoby uwzględnić przede wszystkim niemożliwość zastąpienia kwestionowanych przepisów przepisami dyspozytywnymi oraz zastąpienia ich treści przez Sąd. Istotne są również wątpliwości co do możliwości dalszego wykonywania umowy po wyłączeniu kwestionowanych przez powodów postanowień treści umowy, z uwagi na bezskuteczność tych postanowień. (stanowisko Prezesa UOKiK k. 374-383v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a nie powołanych w stanie faktycznym Sąd nie wziął pod uwagę, uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pominął wnioski płynące z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów. Obie strony kwestionowały ustalenia poczynione przez biegłego oraz przyjętą przez niego metodologię. Nadto w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę dowód ten był zbędny dla rozstrzygnięcia z następujących przyczyn. Wysokość kwot wpłaconych przez powodów tytułem spłaty rat wynika z zaświadczeń znajdujących się w aktach sprawy. Jednocześnie przyjęcie założeń sprecyzowanych w tezie dla biegłego nie ma podstaw prawnych, co zostanie omówione w ramach rozważań prawnych. Brak było również podstaw do przeprowadzenia wyliczeń w oparciu o kurs uruchomieniowy (...). Ponadto, przy przyjęciu założeń powodów, obliczenie wartości nadpłaconych rat w PLN wymaga jedynie kalkulacji matematycznej, co wynika z samego pozwu i dalszych pism procesowych, w których powodowie wyliczyli przecież wysokość dochodzonego roszczenia. Dodać należy, że pozwany nie zgłosił żadnych konkretnych zarzutów wobec matematycznej prawidłowości tego wyliczenia. Tym samym przeprowadzenie dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego prowadziłyby wyłącznie do przedłużenia postępowania.

W niniejszej sprawie Prezes UOKiK przedstawił stanowisko zawierające pogląd istotny dla sprawy, które co do zasady nie stanowi środka dowodowego, jednakże jest elementem materiału procesowego – stanowi materiał opiniodawczy o charakterze pomocniczym. Stanowisko to nie jest wiążące dla Sądu.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

Powodowie sformułowali następującą kolejność zgłoszonych roszczeń:

- w przypadku uznania przez Sąd umowy kredytu za bezwzględnie nieważną w całości, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 507.916,50 zł;
- jeśli mimo stwierdzenia nieważności umowy kredytu Sąd nie stwierdzi podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia wskazanej kwoty, powodowie wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu (stwierdzenie nieważności umowy);
- w przypadku uznania, że umowa kredytu jest ważna, powodowie wnieśli o zasądzenie solidarnie na swą rzecz od pozwanego kwoty 128.538,21 zł tytułem różnicy pomiędzy zapłaconymi przez nich ratami, a ratami, które zapłaciliby gdyby z umowy został usunięty mechanizm waloryzacji, przy zachowaniu pozostałych warunków umowy oraz ustalenie, że wyszczególnione postanowienia umowne nie wiążą powodów (są bezskuteczne względem powodów) od chwili zawarcia umowy.

Zdaniem powodów charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> KC mają postanowienia umowy dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...): § 1 ust. 3 i 3a, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy oraz § 1 ust. 2 i

3, § 24 ust. 2 i 3, § 27 ust. 2, § 32 ust. 3, § 36 ust. 1-4 Regulaminu, a także postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego: § 3 ust. 4 umowy.

Zatem rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało:

- oceny w/w postanowień umownych w świetle przesłanek z art. 385<sup>1</sup>§ 1 KC oraz (w razie uznania w/w postanowień za niedozwolone postanowienia umowne) oceny skutków prawnych tej sytuacji tj. rozstrzygnięcia czy w takim przypadku zaskarżone postanowienia umowy powinny zostać z niej wyeliminowane, czy też abuzywność prowadzi do nieważności umowy;

- oceny w/w postanowień umownych pod kątem ich zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego w świetle art. 58 § 1 i 2 KC.

Niewątpliwie jest, że przedmiotem umowy łączącej strony był kredyt udzielony przez pozwanego powodowi w walucie polskiej (PLN). W obrocie powszechnie spotykane są (a raczej były) trzy rodzaje kredytów: po pierwsze tzw. czysty kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie), po drugie tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. (...), EUR, USD), a po trzecie tzw. kredyt waloryzowany kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie waloryzowane kursem waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). Przedmiotowy kredyt nie miał charakteru walutowego, co wynika jednoznacznie

z treści § 1 ust. 2 umowy, w którym wprost wskazano, że przedmiotem kredytu była kwota **279.184,85 złotych**. Strony określiły zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę kredytu. Okoliczność, że przedmiotowy kredyt był waloryzowany kursem waluty obcej ( (...)) nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup>KC postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny

(§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Zgodnie z brzmieniem w/w przepisu, możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z umowy, uzależniona jest od łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1. postanowienie nie było uzgodnione indywidualnie;

2. nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Powyższy przepis znajduje zastosowanie tylko w stosunkach konsument – przedsiębiorca. Fakt, że powodowie zawarli umowę kredytu z pozwanym w celu niezwiązanym bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową jest w ocenie sądu niewątpliwy. Po pierwsze wynika to wprost z treści przedmiotowej umowy kredytu (umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych). Po drugie, powód w dacie zawarcia umowy wprawdzie prowadził działalność gospodarczą, jednakże w żaden sposób niezwiązaną z nieruchomością, na zakup której przeznaczono środki z w/w kredytu. Niewątpliwie zatem, powodowie w zakresie przedmiotowej umowy są konsumentami w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> KC.

W ocenie sądu niewątpliwy jest fakt, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie. Za nieuzgodnione indywidualnie uznawane są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał

rzeczywistego wpływu (art. 385<sup>1</sup>§ 3 KC). W stanie faktycznym niniejszej sprawy oczywiste jest, że wybór rodzaju i waluty waloryzacji kredytu hipotecznego był indywidualnie uzgodniony z powodami. Powodowie nie musieli zgodzić się na zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem (...). Mogli zawrzeć umowę „czystego” kredytu złotowego-bez waloryzacji. Równie oczywiste jest jednak, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w sensie warunków waloryzacji uregulowanych w kwestionowanych przez nich zapisach umowy. Powodowie, godząc się na waloryzację co do zasady, nie mieli bowiem realnego wpływu na treść klauzul umownych określających warunki waloryzacji. Tak samo przedstawia się sytuacja w odniesieniu do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powodowie zgodzili się co do zasady na wprowadzenie do umowy takiego zabezpieczenia, ale nie mieli rzeczywistego wpływu na szczegółowe warunki umowy związane z tym ubezpieczeniem – jego zasady, wysokość składki.

Należy wskazać, że Sąd Najwyższy, w wyrokach z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17 i z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, wbrew wcześniej dominującemu stanowisku w orzecznictwie SN i orzecznictwie sądów powszechnych, stwierdził, że klauzulę waloryzacyjną należy uznać za element określający główne świadczenia stron. Sąd orzekający w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela aktualne stanowisko SN w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa bowiem na wysokość tego świadczenia. Skoro z klauzuli waloryzacyjnej wynika, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, to należy przyjąć, że w ten sposób określa ona to świadczenie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>§ 1 zd. 2 KC.

Wobec powyższego, postanowienia umowy dotyczące głównego świadczenia stron, podlegają badaniu pod kątem abuzywności wyłącznie w przypadku, jeżeli są sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W ocenie sądu kwestionowane przez powodów postanowienia umowy w sposób jednoznaczny określały wysokość świadczenia banku i sposób ustalania wysokości świadczenia kredytobiorcy. Na wypadek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny innej oceny jednoznaczności przedmiotowych zapisów umowy, Sąd Okręgowy dokonał ich oceny pod kątem przesłanek z art. 385<sup>1</sup> KC.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych zakwestionowanych w pozwie.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy kontrolą incydentalną wzorca dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy, a kontrolą abstrakcyjną dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie - na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem a jego kontrahentem - że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

Drugi rodzaj kontroli skierowany jest wprost na treść postanowień wzorca; kontrola taka dokonywana jest niezależnie od tego, czy doszło do zawarcia umowy między stronami, ponieważ jej punktem odniesienia nie jest żadna konkretna umowa (konkretny stosunek prawny) i jej postanowienia, lecz wyłącznie wzorzec umowy stosowany przez uczestnika obrotu i treść postanowień tego wzorca (tzw. kontrola abstrakcyjna). W przeciwieństwie do kontroli incydentalnej, której skutkiem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 KC, konsekwencją dokonania kontroli abstrakcyjnej jest wyeliminowanie z obrotu postanowień wzorca umowy, które

z dużym prawdopodobieństwem w większości umów z konsumentami powinny być zakwalifikowane jako klauzule abuzywne (por. postanowienie SN z dnia 25 października 2012 roku, I CZ 135/12, Lex nr 1293690).

Uwzględniając powyższe, zaznaczenia wymaga fakt, że ocena ewentualnej abuzywności konkretnego postanowienia umownego wymaga rozważenia interesu powoda w odniesieniu do okoliczności zawarcia konkretnej umowy kredytowej. Tym samym uznanie danej klauzuli za abuzywną przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powoda z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy jako konsumenta. Przyjęcie odmiennego poglądu stanowiłoby nieuprawnione zatarcie różnicy między kontrolą abstrakcyjną i incydentalną danego wzorca, a przy tym czyniłoby zbędnym badanie tych okoliczności przez sąd w realiach niniejszej sprawy. Innymi słowy sąd byłby związany rozstrzygnięciem zapadłym w ramach kontroli abstrakcyjnej. Takie stanowisko nie znajduje zaś uzasadnienia w obowiązujących przepisach ustawy, które na gruncie art. 385<sup>1</sup>KC nakładają na sąd obowiązek dokonania kontroli incydentalnej postanowienia umownego.

Jednocześnie należy mieć na względzie obowiązującą w procesie cywilnym zasadę ciężaru dowodu, zgodnie z którą strona zobowiązana jest udowodnić fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne – art. 6 KC w zw. z art. 232 KPC. W niniejszej sprawie powodowie zobowiązani byli wykazać fakt, że postanowienia umowne zawarte w kwestionowanych zapisach umowy kredytu miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>KC. Wykazanie tych okoliczności warunkowało bowiem zasadność dochodzonych przez powodów roszczeń.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne, w świetle przywołanego przepisu, wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta" (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami jest to działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 771/10). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące. Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>§ 1 KC, oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie można przyjąć, że w sytuacji stron, ocenianej w dacie zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, poprzez samo wprowadzenie do umowy kwestionowanych postanowień nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Istotą niniejszego powództwa z punktu widzenia prawnego jest kwestionowanie zapisów umowy dotyczących sposobu waloryzacji kwoty kredytu i rat jej spłaty poprzez odniesienie do kursu (...) z tabeli kursów pozwanego banku.

Rzeczywisty problem w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy polega na tym, że kurs (...) w stosunku do złotego wzrósł w sposób nieprzewidziany przez powodów w momencie zawarcia umowy, istotnie wpływając na wysokość rat kredytu, które powodowie są zobowiązani płacić.

Zdaniem sądu jest oczywiste, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. Waloryzacja co do zasady nie może być abuzywna, choćby ze względu na to, że kredyt waloryzowany do kursu waluty obcej stanowi nazwaną umowę prawa bankowego, wskazaną w art. 69 tej ustawy.



Wskazać należy, że bez wyraźnego wniosku powodów, bank nie udzieliłby im kredytu waloryzowanego kursem (...). Fakt wnioskowania przez powodów o kredyt w takim wariantcie wskazuje na dążenie przez nich do zawarcia umowy, której istotą była waloryzacja. Powodowie złożyli w samej umowie kredytowej oświadczenia, z których wynika, iż zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli też, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Jednocześnie powodowie oświadczyli, że wybrali kredyt waloryzowany, bo jego warunki były dla nich korzystniejsze, niż kredytu złotowego.

Powodowie nigdy nie uchylili się od skutków prawnych w/w oświadczenia woli zawartego w § 30 umowy w sposób przewidziany w przepisach KC.

Potencjalna abuzywność nie może więc dotyczyć zawarcia w umowie postanowień waloryzacyjnych co do zasady, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwalało pozwanemu jednostronnie kształtować wysokość kursu (...).

Oczywiście, że treść kwestionowanych postanowień umownych z istoty swojej powoduje, że kredytobiorca jako strona umowy nie ma wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty. Nie oznacza to jednak automatycznie, że przedsiębiorca (bank) wpływa na tę wysokość w sposób dowolny. Kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli banku nie pozostawały wyłącznie w gestii pozwanego. Twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do takiego miernika waloryzacji daje pole dla dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy i sprzeczny z dobrymi obyczajami, jest, zdaniem Sądu, nieuprawnione. W ocenie Sądu treść umowy kredytu nie uprawniała Banku do wyznaczania kursu waluty waloryzacji według swojego uznania.

Należy wskazać, że sposób spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...) został określony zarówno w umowie, jak i w stanowiącym jej integralną część Regulaminie udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych. Zgodnie z art. 109 ust. 1

i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U.2020.1896, zwanej dalej pr. bank.) bank w zakresie swojej działalności może wydawać ogólne warunki umów lub regulaminy określające m.in. rodzaje udzielanych kredytów oraz warunki umów kredytu

i umów pożyczki, a postanowienia ogólnych warunków umów oraz regulaminów są dla stron wiążące, o ile strony w umowie nie ustalą odmiennie swych praw i obowiązków. Regulamin pozwanego Banku dotyczący udzielania kredytów dla osób fizycznych zawierał kompleksową regulację dotyczącą zasad waloryzowania kwoty udzielonego kredytu i zasad spłaty kredytu waloryzowanego kursem obcej waluty.

Zgodnie z twierdzeniem pozwanego, któremu powodowie skutecznie nie zaprzeczyli, kurs (...) z tabeli kursowej pozwanego podążał za bieżącymi kursami rynkowymi. Kurs złotego do franka ustalany jest przez czynniki makroekonomiczne oraz polityki walutowe, na które pozwany nie ma wpływu. To, na co pozwany bank miał wpływ, to ustalenie różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży (tzw. spread walutowy), która stanowi jego zysk. Powodowie jednak nie wykazali, że stosowany przez pozwanego spread walutowy był zbyt wysoki, nie zgłosili też wniosków dowodowych zmierzających do wykazania tej okoliczności.

Należy wskazać, że powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna - sprzedaży franka szwajcarskiego (o co powodowie wnosili ubiegając się o kredyt) powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od kwoty otrzymanego kredytu. Istota problemu powodów polega na tym, że od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do franka szwajcarskiego uległ znaczącej zmianie, co jest okolicznością powszechnie znaną. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji politycznych. Wahania takie występowały również przed zawarciem przez powodów umowy o kredyt hipoteczny. Zmienność kursów walut jest zjawiskiem powszechnie znanym, z którego każda osoba (nawet nie posiadająca wykształcenia ekonomicznego) zawierająca umowę, w której wysokość świadczeń odniesiona jest do wartości waluty obcej powinna zdawać sobie sprawę. Zmiany kursów walut są rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną co

do możliwości ich wystąpienia, jednak dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz, czyli np. banków.

Brak wiedzy o dokładnej wysokości zobowiązania oraz ogólnej jego kwoty na przestrzeni czasowej dokonywania spłat (w niniejszej sprawie 25-letniej) jest w tym przypadku konsekwencją charakteru zawartej umowy i okolicznością nieuniknioną. Należy dodać, że prawo polskie dopuszcza możliwość zawarcia umowy, w której nie jest wskazana ostateczna wysokość świadczenia, tylko podstawy do jej ustalenia.

Zdaniem Sądu nie można też mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanego. Powodowie zawierając umowę świadomie wybrali formę kredytu waloryzowanego kursem (...) według tabeli kursów banku, czerpiąc korzyści z takiego rodzaju umowy polegające na niższym oprocentowaniu kredytu i niższej racie w porównaniu do raty kredytu w PLN bez waloryzacji. Teraz natomiast, gdy niekorzystnie dla powodów zmienił się kurs (...), podważają oni warunki umowy, dążąc do eliminacji z umowy ryzyka kursowego i pozostawienia niższego względem kredytów w PLN bez waloryzacji oprocentowania kredytu ewentualnie do unieważnienia umowy.

Sąd nie ma wątpliwości, że w sytuacji gdy mając możliwość wyboru różnych rodzajów kredytów, konsument dokonuje wyboru kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, to ryzyko zmiany kursu tej waluty, oczywiście kursu rynkowego, mieści się w granicach zwykłego ryzyka gospodarczego. Możliwość zmiany kursu walut, także znacznych na przestrzeni lat, jest faktem oczywistym i nie można zasłaniać się przekonaniem, że istnieją pewne waluty na świecie, których kursy nie mogą ulec istotnym zmianom. Jest też oczywiste, że ryzyko tych zmian dotyczy obu stron umowy. Kurs (...) mógł przecież zarówno wzrosnąć w stosunku do kursu z chwili zawarcia umowy, jak i obniżyć się, a wtedy powodowie płaciliby jeszcze niższe raty niż w momencie zawarcia umowy i zapewne nie dopatryliby się w umowie przesłanek abuzywności lub nieważności.

Umowa kredytu, której postanowienia powodowie kwestionują została zawarta w 2006 r. na okres 300 miesięcy. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej w Polsce i na świecie. W chwili zawierania umowy powodowie powinni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z niższego oprocentowania kredytu równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu, następujące przez długi czas w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

Sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalnia powodów z obowiązku zachowania spokoju, rozważli oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość była dość wysoka (ponad 270.000 złotych), a przy tym waloryzowana w obcej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony (25 lat). Zaciągnięcie zobowiązania w takiej kwocie było decyzją finansową wielkiej wagi. Zatem powodowie, jako rozważni konsumenci powinni się do niej dobrze przygotować i przemyśleć ewentualne skutki swojej decyzji. Brak należytej rozważli przy zawieraniu umowy stanowi okoliczność obciążającą powodów w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta. Przepis art. 22<sup>1</sup>KC nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312).

W ocenie sądu jasne jest, że powodowie zawierając przedmiotową umowę liczyli (tak jak wiele innych osób, które zaciągnęły tego rodzaju kredyty) na odniesienie korzyści związanych z niskim oprocentowaniem pożyczki i niskim kursem franka szwajcarskiego

w chwili zawarcia umowy. Nie ma w tym oczywiście nic złego, rzeczą naturalną jest podejmowanie takich działań finansowych, które w założeniu mają przynosić korzyści, a nie straty. Odpowiedź na pytanie dlaczego sposób

waloryzacji kredytu nie stanowił problemu dla powodów w dacie zawarcia umowy, a stał się problemem w czasie późniejszym jest dość oczywista. Dopóki nie doszło do niekorzystnego dla kredytobiorców wzrostu kursu (...), nie wzrastały w sposób istotny raty kredytów i większość osób (w tym powodowie) nie interesowało się tym, w jaki sposób obliczana jest rata kredytu. Sytuacja zmieniła się kiedy kurs franka szwajcarskiego wzrósł w sposób boleśnie odczuwalny dla kredytobiorców i skłonił ich do poszukiwania metod „ratowania się” z niekorzystnej sytuacji, na które to zapotrzebowanie odpowiedział z radością rynek usług prawniczych w Polsce.

Wskazać należy, że działanie państwa (w tym wymiaru sprawiedliwości) w zakresie ochrony konsumentów winno ograniczać się do ochrony ich przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, iż państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji finansowych.

Z zeznań powodów wynika, że w ich interesie leżało wzięcie kredytu waloryzowanego, bowiem był on dla nich korzystniejszy – powodowie mogli uzyskać taką kwotę kredytu, jakiej potrzebowali i jednocześnie oprocentowanego niż niż kredyt w złotych polskich bez waloryzacji. Takie twierdzenie jest nie do pogodzenia z jednoczesnym podnoszeniem zarzutu rażącego naruszenia interesów powodów poprzez wprowadzenie mechanizmu waloryzacji do umowy.

Reasumując, należy stwierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało wykazane rażące naruszenie interesów konsumenta oraz ukształtowanie jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wskazać należy, że dla stwierdzenia, iż klauzula umowna ma charakter niedozwolony nie wystarczy przyjęcie, że interesy konsumenta zostały naruszone. Konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w **rażącym** stopniu.

Zdaniem Sądu, za niedozwolone postanowienie umowne nie można uznać również § 3 ust. 4 umowy, dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. To postanowienie umowy nie kształtuje praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W przypadku kredytów hipotecznych negatywne następstwa niewykonania zobowiązania spłaty długu przez kredytobiorcę są tym wyższe, im niższa jest kwota wkładu własnego wniesionego przez kredytobiorcę. W niniejszej sprawie Bank miał prawo żądać zabezpieczenia, które pozwoli na pokrycie negatywnych następstw niewykonania przez kredytobiorcę zobowiązania w odniesieniu do części kredytu równej brakującemu wkładowi własnemu, czyli zapewniającej bankowi możliwość odzyskania całości kwoty udzielonego kredytu. Jedną z form takiego zabezpieczenia jest ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, które zakłada możliwość odzyskania przez bank tej części kwoty kredytu, która jest powyżej limitu określonego w umowie, czyli tzw. minimalnego wkładu własnego. Ubezpieczenie to gwarantuje zatem zwrot potencjalnie niespłaconych rat kredytu hipotecznego. Do wypłaty odszkodowania przez towarzystwo ubezpieczeniowe dochodzi tylko w przypadku wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego. Suma ubezpieczenia, do wysokości której wypłacane jest bankowi ewentualne odszkodowanie, odpowiada brakującemu wkładowi własnemu na dzień powstania szkody. W sensie ekonomicznym bank nie uzyskuje więc nic ponad to, czego miał prawo oczekiwać na podstawie umowy kredytowej.

Aby postanowienie umowne mogło zostać uznane za abuzywne konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki kredytobiorcy w sytuacji braku takiej klauzuli. Jeżeli zamieszczona w umowie klauzula nie pogarsza, zwłaszcza rażąco, sytuacji kredytobiorcy albo wręcz ją poprawia, nie można jej przypisać cechy abuzywności.

Klauzulę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego obciążającą powodów obowiązkiem zapłaty składki ubezpieczeniowej uznać trzeba za zgodną z ich interesem jako konsumentów. Powyższego nie zmienia fakt, że przedmiotem ubezpieczenia w tym przypadku jest interes majątkowy pozwanej, a nie powodów. Zauważyć trzeba, że gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, powodowie nie mogliby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego bez wymaganego wkładu własnego i zrealizować swoich planów mieszkaniowych. Nie ma przy tym znaczenia, z jakiej przyczyny wkład własny nie został wniesiony w wymaganej przez bank wysokości.

Celem zobowiązania konsumenta do zapłaty kosztu składki ubezpieczeniowej jest zrekompensowanie bankowi kosztów ubezpieczenia chroniącego go przed ryzykiem związanym z brakiem spłaty kwoty wymaganego wkładu własnego. Ryzyko takie ustaje z momentem spłaty przez kredytobiorcę części kredytu, która została zakwalifikowana przez bank jako tzw. niski wkład własny. Należy również zauważyć, że forma płatności za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego została w umowie określona w sposób terminowy i powiązana ze spłatą przez powodów zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Zabezpieczenie takie nie może trwać przez cały okres umowy kredytowej, lecz w określonym czasie, który z reguły jest obiektywnie powiązany ze spłatą przez zobowiązanego kapitału w takiej wysokości, która odpowiada wymaganemu wkładowi własnemu. Innymi słowy, ubezpieczenie związane z wkładem niskim powinno istnieć do momentu kiedy kredytobiorca, spłacając poszczególne raty, wpłaci na rzecz banku kwotę, która będzie adekwatna do wymaganego poziomu wkładu własnego. Tak właśnie było w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy należy stwierdzić, co następuje. Nieważność umowy nie może być wywodzona z abuzywności jej zapisów i eliminacji klauzul abuzywnych z treści umowy, skoro – jak wskazano powyżej, abuzywność ta nie występuje.

Powodowie zarzucali, że kwestionowane postanowienia umów są sprzeczne z przepisami prawa (art. 69 prawa bankowego) i zasadami współżycia społecznego. Podstawą prawną powództwa w tym zakresie jest art. 58 KC, którego treść jest następująca:

§ 1. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy;

§ 2. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego;

§ 3. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie sądu, teza powodów, iż postanowienia waloryzacyjne przedmiotowej umowy sprzeciwiały się ustawie i/lub zasadom współżycia społecznego jest całkowicie chybiona.

Art. 58 KC odróżnia czynności prawne sprzeczne z ustawą od czynności mających na celu obejście ustawy, nie określając bliżej ani jednych ani drugich.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Sprzeczność z ustawą ma miejsce także wtedy, gdy wynika z właściwości lub z natury określonych przepisów, przy braku wyraźnego zakazu dokonywania czynności prawnej określonej treści. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Odnosnie zarzutu sprzeczności umowy z treścią art. 69 prawa bankowego należy stwierdzić, co następuje. Umowa kredytu jest umową nazwaną i zdefiniowaną w w/w przepisie. Treść tego przepisu w okresie od 12.06.2002 r. do 26.08.2011 r. (czyli w okresie, w którym zawarta była przedmiotowa umowa kredytu), była następująca:

1. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu;

2. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W stosunku do brzmienia pierwotnego tego przepisu, jedynej zmiany dokonano w nim z mocą od 26 sierpnia 2011 r., przez dodanie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3. Wprowadzone wówczas regulacje dotyczą kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Fakt wprowadzenia tej zmiany nie oznacza, iż przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie można było zawierać umów kredytu denominowanego, indeksowanego lub waloryzowanego do waluty obcej. Nie zmieniono bowiem definicji umowy kredytu zawartej w art. 69 ust. 1, nie zmieniono także treści art. 69 ust. 2 pkt 2 co do znaczenia słów kwota i waluta kredytu. Wprowadzono jedynie zapisy obligujące do wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a), oraz zagwarantowano ustawowo możliwość spłaty tego rodzaju kredytu w walucie obcej (art. 69 ust. 3). Już sama treść ww. nowelizacji wskazuje, że ustawodawca nie wprowadził od daty 26 sierpnia 2011 r. do polskiego prawa umowy kredytu denominowanego i indeksowanego do waluty obcej, tylko określił dodatkowe wymagania co do treści zawieranych umów, oraz bez względu na ich treść wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie obcej. Polskie prawo bankowe zatem także przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie zabraniało zawierania tego rodzaju umów.

Sąd uważa, że treść art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe nie stoi w sprzeczności z postanowieniami umowy kredytu zawartej przez powodów. Powyższe przepisy nie ograniczały stron umowy w ułożeniu stosunku umownego wedle swego wyboru, o ile zostanie wskazana kwota kredytu, waluta, okres kredytowania, cel kredytu, odsetki. Wszystkie powyższe elementy znalazły się w umowie kredytu zawartej przez powodów z pozwany.

Umowa określa zarówno kwotę jak i walutę kredytu. Kwotą kredytu jest kwota w złotych polskich, wskazana wprost w umowie (§ 1 ust. 2). Kwota kredytu została więc wskazana w sposób jednoznaczny. O tym, w jakiej walucie jest kredyt decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy bank wypłacił środki pieniężne. Kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 grudnia 2017 r., I ACa 558/17). Umowa o kredyt w złotych, waloryzowany kursem waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych, stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej. Przedmiotem świadczenia banku jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca. Kredyt powodów został wypłacony w złotych polskich, zatem nie budzi wątpliwości jaka była waluta kredytu.

Umowa kredytu określa także: cel kredytu, czas trwania umowy, sposób i termin wypłaty kredytu i postanowienia dotyczące sposobu spłaty kredytu.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji nie narusza natury umowy kredytu, przepisów prawa bankowego, ani żadnych innych powszechnie obowiązujących przepisów prawa krajowego i międzynarodowego. W ramach zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> KC) zastosowanie takiego mechanizmu było dozwolone. Zgodnie z powołanym przepisem, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W ocenie Sądu treść przedmiotowej umowy nie wykracza poza ramy określone w art. 353<sup>1</sup> KC. Przez sprzeczność z naturą stosunku prawnego w rozumieniu powołanego przepisu rozumieć należy sprzeczność danego postanowienia umowy z nakazem respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku umownego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem umowy. Model ten powinien być skonstruowany na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną (M. Safjan, Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2013). Kredyt waloryzowany do (...) w żaden sposób nie narusza tych zasad. Klauzula waloryzacyjna nie zniekształca więzi prawnej wynikającej z umowy kredytu. Wskazać należy, że kredyt waloryzowany został wprowadzony wprost do ustawy Prawo bankowe tzw. ustawą antyspreadową. Nie sposób zatem mówić o sprzeczności kredytu waloryzowanego walutą obcą z naturą umowy kredytu.

W świetle powyższych rozważań nie można przyjąć również, że treść przedmiotowej umowy kredytu stanowi obejście art. 69 prawa bankowego. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt I PK 42/04, Legalis nr 68830).

W tym miejscu przytoczyć należy tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14), który dotyczył umowy kredytu nazwanego „kredytem indeksowanym”. Sąd Najwyższy stwierdził, że tak ujęta umowa kredytu mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> KC w związku z art. 69 prawa bankowego).

Powodowie nie wykazali, że zawarta umowa kredytu naruszała w jakikolwiek sposób zasady współzycia społecznego. Wskazać należy, że możliwość powołania się na sprzeczność zawartej umowy z zasadami współzycia społecznego powinna być stosowana wyjątkowo i tylko tam, gdzie nie ma możliwości zastosowania innego środka prawnego. Zasady współzycia społecznego rozumieć jako swego rodzaju „zawór bezpieczeństwa” pozwalający uchylić skutki formalnie zgodnej z prawem czynności, gdy jej wykonanie byłoby niemoralne bądź nieuczciwe.

Powyższe rozważania stanowią o niezasadności powództwa o zapłatę, zarówno w zakresie roszczenia zgłoszonego w pierwszej kolejności, opartego na nieważności umowy, jak i ewentualnego wywodzonego z bezskuteczności wobec powodów postanowień umowy dotyczących waloryzacji.

Obydwa te roszczenia zostały bowiem oparte o konstrukcję nienależnego świadczenia. W myśl bowiem art. 410 § 2 KC świadczenie jest nienależne i podlega zwrotowi, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Żadna ze wskazanych przesłanek nie została spełniona w niniejszej sprawie. Z tych względów powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu w zakresie roszczenia głównego i ewentualnego.

Odnosnie roszczenia o ustalenie należy stwierdzić, co następuje. Powództwo

o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki: istnienie interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienie bądź nieistnienie danego stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie sądu, powodowie nie posiadają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 KPC w wystąpieniu z żądaniem o ustalenie, a ponadto roszczenie to jest merytorycznie niezasadne.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy powodowi przysługuje inny rodzaj roszczenia – np. powództwo o świadczenie lub zasądzenie. Interes prawny w rozumieniu art. 189 KPC nie zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana może w innej drodze np. w procesie o świadczenie osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Powodowie, poprzez konstrukcję żądania pozwu sami zaprzeczyli temu, że posiadają interes prawny w roszczeniu o ustalenie. Powodowie bowiem równocześnie z roszczeniem o ustalenie nieważności postanowień umowy jednocześnie wystąpili z roszczeniami o zasądzenie określonych kwot, wywodzonymi z tych samych przesłanek, co roszczenia o ustalenie, wynikającym z tej samej podstawy faktycznej.

Ocena ważności umowy mogła być dokonana przesłankowo przy ocenie zasadności roszczenia o zasądzenie i została dokonana, nawet gdyby powodowie nie zgłosili roszczenia o ustalenie. W tym sensie wytoczenie powództwa o ustalenie było niepotrzebne. Wszystkie zarzuty co do ważności umowy kredytowej mogły być podniesione i ocenione w ramach roszczenia o zasądzenie, co przesądza o braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Nie zmienia tej oceny fakt, że umowa jest nadal wykonywana, a powodowie mogli wytoczyć powództwo o zasądzenie tylko za okres do chwili wniesienia pozwu. Rozstrzygnięcie zarzutu nieważności umowy kredytowej w sprawie o zapłatę za określony czas, byłoby wiążące w sprawie o zapłatę za kolejny okres czasu. W procesie o dalszą prawomocnie rozstrzygniętą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29.03.1994 r., sygn. akt III CZP 29/94, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.07.2001 r., sygn. akt IV CKN 388/00). Należy też wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 28 maja 2020 r. (sygn. akt I CSK 678/19), w którym SN wskazał, że nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że zgłoszenie roszczenia o zapłatę wyłącza istnienie interesu prawnego w roszczeniu o ustalenie wywodzonego z tej samej podstawy faktycznej.

Można jednak dodać, że roszczenie to było również niezasadne merytorycznie. Jak bowiem wskazano powyżej, przedmiotowa umowa kredytowa nie jest dotknięta nieważnością, a jej zapisy nie są abuzywne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Powodowie przegrali proces w całości w związku z czym powinni zwrócić poniesione przez stronę pozwaną koszty procesu, w tym 5.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa dla pełnomocnika strony pozwanej.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2005.167.1398 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. - tym samym powodowie winni zostać obciążeni kosztami poniesionymi tymczasowo ze Skarbu Państwa, a na które złożyły się koszty przyznane i wypłacone biegłemu w związku ze sporządzoną przez niego opinią na kwotę 2.792,48 zł.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.